

Zubrzycki, Krzysztof / Radzilowicz, Marcin

"Filozofia ewolucji i filozofia stwarzania", t. 1 : "Między ewolucją a stwarzaniem", t. 2 : "Pogodzone bliźniaki - rzecz o ewolucji i stwarzaniu", Kazimierz Kloskowski, Warszawa 1999 : [recenzja]

Studia Teologiczne 18, 495-497

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Plansze, w zamierzeniu autorów, powinny objąć tekst, uzupełniać go lub podsumować. Mają pomóc w zrozumieniu tekstu i pobudzić do samodzielnego stawiania pytań. Pełnią przeto rolę dydaktyczną.

Dla ułatwienia posługiwania się atlasem, redakcja polskiego wydania zastosowała w tekście atlasu wyróżnienia. Warto się z nimi zapoznać.

Atlas nie jest elementarzem historii myśli filozoficznej. Zakłada u posługującego się nim już sporą biegłość w problematyce filozoficznej. Jego przydatność chyba nie podlega kwestionowaniu. Jest jak mapa wspomagająca poruszanie się w czasie i doktrynie.

Ks. Czesław Gładczuk

Kazimierz Kloskowski, *Filozofia ewolucji i filozofia stwarzania, t. 1: Między ewolucją a stwarzaniem*, ss. 325; t. 2: *Pogodzone bliźniaki - Rzecz o ewolucji i stwarzaniu*, ss. 151, Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa 1999

Cały spór o problem ewolucji, jaki rozgorzał w drugiej połowie XIX wieku, pomiędzy naukami przyrodniczymi i teologią oparł się na twierdzeniu, które zostało powszechnie przyjęte przez obie strony. Wychodzono z założenia, że jeśli teoria ewolucji jest prawdziwa, to wtedy trzeba odrzucić biblijną prawdę o stworzeniu człowieka i całego wszechświata przez Boga. Już z góry widać, że teza taka jest z gruntu fałszywa. Nawet bowiem samemu Darwinowi ewolucyjny obraz świata istot żywych nie przeszkadzał w uznaniu Boga za jego Stwórcę. Dopiero w dyskusjach po pojawieniu się darwinowskiej teorii, przyjęto wyżej wspomnianą tezę. Wydaje się nawet bardzo dziwne, że nikt w tamtym czasie nie podjął dyskusji z tą tezą.

W dalszych latach materialści twierdzili, że ewolucja jest i z tego faktu dowodzili, że nie ma stworzenia. Natomiast obrońcy światopoglądu teistycznego zaprzeczali ewolucji, by bronić faktu stworzenia. W konsekwencji i jedni, i drudzy działali nie na swoim terenie. Przyrodnicy zajmowali się tezami teologii zwalczając je, a teolodzy zajmowali się zwalczaniem teorii przyrodniczych. Zamiast spierać się o fakt ewolucji, trzeba było zauważyć, że ewolucja nie stoi w sprzeczności z aktem stworzenia.

Właśnie w tym miejscu, jako bardzo aktualna, jawi się książka „*Filozofia ewolucji i filozofia stwarzania*” wydana przez Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie w 1999 r. Autorem publikacji jest ks. prof. dr hab. Kazimierz Kloskowski. Urodził się on w 1953 r. w Gdańsku, zmarł nieoczekiwanie 13 października 1999 r., po ciężkiej i męczącej chorobie. Był kłanem archidiecezji gdańskiej, kierownikiem Katedry Filozofii Przyrody na

Wydziale Filozofii Akademii Teologii Katolickiej (od 1996 r.) i pełnił funkcję Prorektora ds. Kształcenia i Studentów tejże uczelni. Był również członkiem wielu międzynarodowych i polskich towarzystw naukowych, m.in. *International Society of Phenomenology and Sciences of Life* (USA), Komitetu Biologii Teoretycznej i Ewolucyjnej PAN, Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Całość jego dorobku naukowo – badawczego obejmuje 121 pozycji, w tym 4 książki, 2 książki zbiorowe, 4 skrypty oraz 111 innych publikacji w języku polskim i angielskim), skoncentrowane głównie wokół zagadnień z pogranicza biologii, filozofii biologii i biofilozofii, genetyki i bioetyki.

Cała praca podzielona jest na dwa tomy. Przy czym należy już na początku zaznaczyć, że treść drugiego tomu „*Pogodzone bliźniaki – Rzecz o ewolucji i stwarzaniu*”, prezentowana jest w postaci skryptu, i „pokrywa się – jak stwierdza Autor we Wstępie – w zasadniczym swym toku wykładu” z tym, co przedstawione zostało w tomie pierwszym.

„*Między ewolucją a stwarzaniem*” (t. 1) podzielony jest na dziewięć rozdziałów; ostatni stanowi równocześnie zakończenie. Rozdział pierwszy pt. „Porządek ewolucji i porządek kreacji” jest próbą wyjaśnienia i analizy obu pojęć: ewolucji i kreacji, które są terminami wieloznacznymi – stanowi jak gdyby wstęp metodologiczny. Następny rozdział przybliża ujęcie historyczne. W teorii ewolucji jest to od Lemarcka do Dawkinsa, a natomiast teoria kreacjonizmu została podzielona na klasyczną i ewolucyjną, z szerokim uwzględnieniem poszczególnych polskich szkół kreacjonizmu.

Rozdział trzeci ukazuje trudności, które rodzą się w sferze języka filozoficznego, a mianowicie nieporozumienia, „czy chodzi o fakty celowe i ich interpretację, czy też o sam opis finalistyczny, bądź też wyjaśnienie teleologiczne”. Zaprezentowani zostali poszczególni autorzy i stan wiedzy na temat „Finalizmu ewolucyjnego a kreacjonizmu”. Rozdział następny podejmuje zagadnienie tzw. naukowego kreacjonizmu. Podane zostały jego początki i rozwój, a także ustosunkowanie się Autora do niektórych tez typu: „Biologiczna ewolucja jest fałszem”, czy też „Teoria ewolucji jest koncepcją ateistyczną”.

Rozdział piąty dotyczy natury wiedzy o ewolucji i kreacji, i jest jak gdyby próbą weryfikacji ewolucjonizmu i kreacjonizmu pod względem teorio-poznawczym i metodologicznym. Następny rozdział jest próbą syntezy obu kierunków. Autor dochodzi w nim do puenty zaznaczając, że antagonizowanie terminów ewolucji (pojęcie przyrodnicze) i kreacji (pojęcie filozoficzne) jest anachronizmem. Należy odnaleźć „wspólne pole, tzn. jedną naukę, w której mieściłyby się zarówno refleksje przyrodnicze, jak i filozoficzne”.

Rozdział siódmy traktuje głównie o problemach genetycznych i bioetycznych aspektach inżynierii genetycznej, dlatego też znaleźć w nim można wiele kontrowersyjnych tematów, od „Geny a czyny przestępcze”, aż po „Klonowanie”. Następny rozdział do tej powyższej analizy dodaje głębszą refleksję filozoficzną i dotyczy głównie biojedności i bioróżnorodności życia.

W ostatnim rozdziale, który jest równocześnie zakończeniem, odnaleźć można odpowiedź na permanentnie stawiane pytania o ewolucjonizm i kreacjonizm, jak również krytyczną ocenę dwóch koncepcji: „czarnej” pramatki Ewy i praojca Adama. Zakończenie tomu pierwszego stanowi podsumowanie w języku angielskim („Summary”) i bibliografia.

Tom drugi *„Pogodzone bliźniaki – Rzecz o ewolucji i stwarzaniu”* składa się z sześciu rozdziałów, które zasadniczo pokrywają się z częścią pierwszą. Autor starał się w formie stosunkowo prostej i bardzo obrazowej przybliżyć ideę ewolucji w połączeniu z tezami kreacjonizmu, nawet takiemu Czytelnikowi, który nie jest ściśle obeznany z teoriami biologicznymi i filozoficznymi. Skrypt ten w bardzo przystępny i ciekawy sposób prezentuje dotychczasowe osiągnięcia kreacjonizmu i ewolucjonizmu, próbując równocześnie wykazać błędy obu stron oraz przeciwstawić się panującym od dawna stereotypom, o niemożliwości współdziałania nauki i wiary.

Wciąż aktualne pytania: czy rzeczywiście człowiek pochodzi od małpy, czy teoria ewolucji jest sprzeczna z Pismem św., a tym samym przeczy istnieniu Boga? Odpowiedzi na tego typu kwestie odnaleźć można w różnych miejscach książki ks. prof. dra hab. Kazimierza Kloskowskiego *„Filozofia ewolucji i filozofia stwarzania”*. Autor stwierdza, że uzasadniony jest jedynie „ewolucyjny model kreacji, którego główne idee może zaakceptować zarówno głębiej myślący przyrodnik, jak i filozof”. Nie ma tym samym alternatywy: ewolucja albo kreacja, stworzenie bowiem nie musi być wydarzeniem momentalnym, a natomiast zmienność ewolucyjna – procesem samoistnym. Z tego też powodu książkę tę można polecić każdemu Czytelnikowi, przede wszystkim zaś studentom, dla których została ona specjalnie stworzona. Powinien ją również wziąć do ręki każdy człowiek, który zetknął się lub słyszał o wybitnym profesorze ś.p. ks. Kloskowskim, lub też taki, który chce się zapoznać z dorobkiem naukowym tego uczonego. Dywagacje powyższe można zakończyć fragmentem z Katechizmu Kościoła Katolickiego, którym to na pewno przepojony był ś.p. ks. Kloskowski: *„Zagadnienie początków świata i człowieka jest przedmiotem licznych poszukiwań naukowych, które wspólnie wzbogaciły naszą wiedzę o wieku i wymiarach wszechświata, o powstaniu form żywych, o pojawieniu się człowieka. Odkrycia te skłaniają nas do coraz większego podziwu dla wielkości Stwórcy, do dziękczynienia za wszystkie Jego dzieła oraz za rozum i mądrość jakich udziela on uczonym i badaczom”* (KKK 283).

Marcin Radzilowicz, Krzysztof Zubrzycki